IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 124)
z dnia 13 września 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 124)

13 września 2022 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– odpowiedź na dezyderat nr 233 skierowany do ministra cyfryzacji w sprawie sposobu zapisu obcojęzycznych imion i nazwisk w systemach informatycznych;

– odpowiedź na dezyderat nr 237 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie udostępnienia elektronicznej legitymacji osoby niepełnosprawnej w aplikacji mObywatel;

– odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 256 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt;

– odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 257 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie efektywności systemu ochrony zwierząt oraz funkcjonowania Inspekcji Weterynaryjnej;

– odpowiedź ministra zdrowia na dezyderat nr 260 w sprawie zmian w przepisach regulujących dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego;

– petycję w sprawie zmiany art. 50c. ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 504) w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą (BKSP-144-IX-609/22);

– petycję w sprawie zmiany treści załącznika do ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2018 r. poz. 1799 ze zm.) (BKSP-144-IX-610/22);

– petycję w sprawie przyznania minimalnej emerytury wszystkim kobietom po ukończeniu przez nie 60. roku życia i mężczyznom po ukończeniu przez nich 65. roku życia bez względu na ich staż pracy (BKSP-144-IX-612/22);

– petycję w sprawie zmiany art. 119 § 1 i 4 ustawy dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2021 r. poz. 2008 ze zm.) (BKSP-144-IX-619/22);

– projekty dezyderatów:

– w sprawie zmian w zakresie zgłaszania wniosków o uzupełnienie wyroku w postępowaniu cywilnym;

– w sprawie zmiany art. 8 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece;
– w sprawie zmian w ustawie z dnia 16 maja 2019 r. o Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej;
– w sprawie potrąceń na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych z wynagrodzenia za pracę osób skazanych;
– w sprawie umożliwienia skazanemu na karę 25 lat pozbawienia wolności ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu przez niego połowy kary;
– w sprawie modernizacji infrastruktury oświetlenia ulic, placów i dróg znajdujących się na terenie gminy, których gmina nie jest zarządcą;
– w sprawie wymiaru urlopu lub zwolnienia od pracy skazanych na karę pozbawienia wolności;
– w sprawie ochrony przed zagrożeniem bezdomnością dłużników i osób, które przeprowadziły proces upadłości konsumenckiej;
– w sprawie opłat sądowych dla osób dochodzących roszczeń w sprawach dotyczących zdarzeń medycznych;
– w sprawie zmian w ustawie z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn;

– projekty opinii:
– w sprawie zmian porządkujących w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych;
– w sprawie wsparcia osób spłacających kredyt zaciągnięty na cele mieszkaniowe.

W posiedzeniu udział wzięli: **Lech Antoni Kołakowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Piotr Bromber** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Konrad Miłoszewski** dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Małgorzata Wójcik** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Przemysław Chiluta** naczelnik wydziału w Departamencie Zarządzania Systemami Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Elżbieta Łukasik** naczelnik wydziału w Departamencie Tożsamości Cyfrowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Agnieszka Nolda** zastępca dyrektora Biura Budżetowo-Finansowego, Kadr i Szkolenia Wyższego Urzędu Górniczego, **Jacek Romuk** zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Wyższego Urzędu Górniczego oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 124. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Projekt porządku posiedzenia został przedstawiony paniom i panom posłom. Czy ktoś zgłasza uwagi do przedstawionego porządku posiedzenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż porządek posiedzenia został przyjęty.

Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę przedstawiciela ministra cyfryzacji o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 233 w sprawie sposobu zapisu obcojęzycznych imion i nazwisk w systemach informatycznych.

Naczelnik wydziału w Departamencie Zarządzania Systemami Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Przemysł Chiluta:

Dzień dobry. Przemysław Chiluta, przedstawiciel ministra cyfryzacji.

Sama petycja dotyczyła zapisu alternatywnego imienia i nazwiska w dowodzie osobistym, więc może zacznę od dowodu osobistego. Dowód osobisty jest dokumentem podróży umożliwiającym przekraczanie granic. Jako taki musi spełniać pewne międzynarodowe standardy, które określa dokument ICAO 9303 – jest to dokument wydany przez Organizację Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego. Określa on pewne grupy danych, które są podzielone od DG1 do DG16. Jedną z tych grup danych – DG1 – jest właśnie imię i nazwisko. Standardy określone przez ICAO nie przewidują możliwości wprowadzenia żadnego zapisu alternatywnego, innego zapisu. Po prostu stanowi o imieniu i nazwisku i taki zapis obecnie się w tym dokumencie znajduje.

Należy jednak zauważyć, że zarówno dowód osobisty, jak i paszport zawierają także tzw. pole MRZ, pole do odczytu maszynowego. Jest to taki ciąg znaków, które można znaleźć na rewersie dowodu osobistego (na samym dole). W tym ciągu znaków imię i nazwisko zapisane jest zgodnie ze standardami ICAO, wyłącznie literami od A do Z oraz cyframi arabskimi od 1 do 9, bo są tam również inne symbole.

Tak jak w warstwie wizualnej dowodu czy paszportu mogą się znaleźć znaki diakrytyczne, tak w polu MRZ są wyłącznie znaki od A do Z. Pole MRZ znajduje również odzwierciedlenie w kontenerze warstwy elektronicznej dowodu osobistego. Zapis bez znaków diakrytycznych znajduje się więc również w warstwie elektronicznej dowodu osobistego, w formie wynikającej właśnie z pola do odczytu maszynowego.

Czemu służy to pole? Pole służy przede wszystkim do automatycznego odczytu danych, czy to przy użyciu urządzeń optycznych, czy elektronicznych, z wizualnej warstwy. Można to zaobserwować na przykładzie Straży Granicznej, która automatycznie sczytuje dane, w tym imię i nazwisko, z tego pola, które jest zapisane właśnie w polu MRZ w formie ustandaryzowanej i bez znaków diakrytycznych.

Przechodząc natomiast do innych systemów teleinformatycznych, należy zauważyć, że w art. 14 ustawy o informatyzacji już jakiś czas temu wprowadzono taką zasadę i obowiązek na gestorów systemów teleinformatycznych, aby przed wprowadzeniem danych konkretnej osoby, a więc również jej imienia i nazwiska, do systemu teleinformatycznego nastąpiła weryfikacja z rejestrem PESEL, aby te zapisy w różnych systemach i rejestrach były spójne. Oczywiście dopuszczony tu jest zapis z użyciem znaków diakrytycznych, imię i nazwisko stanowi również jedno z dóbr osobistych osoby, więc nie można go w żaden sposób zniekształcać.

W związku z tym stanowisko, które prezentuje minister, jest takie, że nie jest wskazane, a wręcz nie jest możliwe, z uwagi na standardy międzynarodowe ICAO, do których muszą się stosować wszystkie kraje, wprowadzenie alternatywnego zapisu w systemie źródłowym, jakim jest rejestr PESEL, czy w dokumencie źródłowym, jakim jest dowód osobisty. Ponieważ w dowodzie osobistym – też trzeba pamiętać – zapis danych jest pochodną z rejestru PESEL, a tam z kolei dane znajdują się w związku z zapisem, który wynika z aktu urodzenia.

Raczej widzielibyśmy konieczność dostosowywania poszczególnych rozwiązań, które są budowane, przez rejestr czy systemy dziedzinowe do tego, aby ten zapis – odczyt imienia i nazwiska – był umożliwiony w sposób prawidłowy, w tym z użyciem znaków specjalnych, które są użyte w rejestrze PESEL. W rejestrze PESEL tablice znaków i ich kodowanie są też użyte zgodnie z normami ISO, każdy z tych znaków oczywiście ma swój symbol. Czyli nie ma problemu, aby udostępnić takie powszechnie dostępne tablice, aby systemy dziedzinowe mogły z nich korzystać i prawidłowo weryfikować i identyfikować imię i nazwisko. W tym wprowadzając je po raz pierwszy do systemu w taki sposób, aby te dane były spójne w taki bardziej holistyczny sposób, czyli we wszystkich systemach administracji publicznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Pani przewodnicząca rekomenduje przyjęcie odpowiedzi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej

sprawie? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź ministra cyfryzacji na dezyderat nr 233.

Przechodzimy do drugiego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 237 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie udostępnienia elektronicznej legitymacji osoby niepełnosprawnej w aplikacji mObywatel.

Naczelnik wydziału w Departamencie Tożsamości Cyfrowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Elżbieta Łukasik:

Dzień dobry, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, Elżbieta Łukasik, naczelnik wydziału mObywatel w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W imieniu cyfryzacji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów mam przyjemność przedstawić Komisji materiał w sprawie odpowiedzi, jak pan przewodniczący wskazał, na dezyderat 237 w sprawie udostępnienia elektronicznej legitymacji osoby niepełnosprawnej w aplikacji mObywatel.

Jedno z pierwszych pytań, które padło w dezyderacie, dotyczyło planowanego terminu na wdrożenie tegoż dokumentu w aplikacji mObywatel. Plan zakładany to pierwszy kwartał 2023 r., przy czym należy jednak zaznaczyć, że ostateczny termin zależny jest od wejścia w życie przepisów legislacyjnych. Aktualne przepisy ustawy o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne nie wymagają zmian legislacyjnych, aby można było udostępnić w aplikacji mobilnej legitymację osoby niepełnosprawnej. Jednakże tej zmiany wymagają przepisy ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Z uwagi na równolegle prowadzone prace ministra cyfryzacji nad projektem ustawy o aplikacji mObywatel minister rodziny i polityki społecznej zgłosił w ramach uzgodnień międzyresortowych propozycję koniecznych zmian legislacyjnych w celu udostępnienia tegoż dokumentu w aplikacji mObywatel.

Koszty, które będą generowane, które zostały przewidziane, jeśli chodzi o całą tę operację po stronie ministra cyfryzacji i uruchomienia tychże działań w aplikacji mObywatel, wynoszą to 888 tys. zł. Przewidują już koszty osobowe, m.in. prace deweloperów, testerów, grafika czy też analityka. Z kolei zgodnie z oszacowaniem ministra rodziny i polityki społecznej projektowane zmiany w ustawie o rehabilitacji nie spowodują dodatkowych skutków finansowych, a środki przeznaczone na konieczne zmiany w Elektronicznym Krajowym Systemie Monitoringu Orzekania o Niepełnosprawności są zagwarantowane w budżecie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Obecne prace nad ustawą o aplikacji mobilnej mObywatel są następujące: Ministerstwo Rodziny zgłosiło propozycje przepisów, które należy zmienić w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Zgłoszone zostały uwagi i propozycje zmian właśnie w ustawie o aplikacji mObywatel. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów jest już na końcowym etapie zbierania i opracowywania odpowiedzi na wszystkie opinie i uwagi. Jesteśmy również na końcowym etapie prac w zakresie porozumienia z Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej. Należy jednak podkreślić, że zakres i liczba uwag przy pracy nad ustawą o aplikacji mObywatel wymagały dogłębnej i bardzo szerokiej analizy, tak aby projekt ustawy w jak największym stopniu spełnił oczekiwania użytkowników aplikacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Petycję referował pan przewodniczący Jacek Świat, proszę o pana stanowisko.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, chciałbym podziękować kancelarii premiera za bardzo, bardzo wyczerpującą odpowiedź i wyrazić satysfakcję, że postulat zgłoszony w petycji, którą również nasza Komisja poparła, zostanie niebawem spełniony. Proponuję zatem przyjęcie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na dezyderat nr 237.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela ministra rolnictwa i rozwoju wsi o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 256 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Antoni Kołakowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w odpowiedzi na pismo z dnia 13 czerwca br., przy którym przesłano dezyderat nr 256 Komisji do Spraw Petycji uchwalony w dniu 26 maja br., uprzejmie informuję, że w petycji nr 546 wniesiono o zmianę brzmienia art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Istotą jest wykreślenie organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, z katalogu podmiotów posiadających prawo interwencyjnego odbierania zwierząt.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie ministrze, mamy pisemną odpowiedź. Gdyby pan zechciał istotę tej odpowiedzi przedstawić, te zasadnicze argumenty. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Proszę. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, należy podkreślić, że ustawa o ochronie zwierząt nakazuje w art. 7 ust. 3 niezwłoczne powiadomienie o fakcie odbioru zwierzęcia wójta, burmistrza, prezydenta miasta w celu podjęcia przez ten organ administracji publicznej decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia.

Decyzja wójta, burmistrza, prezydenta miasta ma wprawdzie charakter następczy wobec faktycznej czynności odebrania zwierzęcia, jednak nie może ograniczać się wyłącznie do jej akceptacji. Wymaga od organu wyczerpującego ustalenia stanu faktycznego w toku postępowania uregulowanego przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w tym zapewnienia osobie, wobec której toczy się postępowanie, wszelkich przewidzianych w k.p.a. gwarancji procesowych.

Jeśli wójt, burmistrz, prezydent miasta nie potwierdzi zasadności czasowego odebrania zwierzęcia, winien wydać decyzję odmowną, skutkującą zwrotem zwierzęcia z chwilą, gdy decyzja ta stała się ostateczna. Decyzja o odebraniu zwierzęcia należy więc do organów administracji publicznej. Należy także zaznaczyć, że decyzja wójta, burmistrza, prezydenta nie rozstrzyga o prawie własności, jest jedynie czasowym ograniczeniem tego prawa umożliwiającym uwolnienie zwierzęcia od cierpienia.

Wysoka Komisjo, ewentualne zmiany przepisów regulujących interwencyjny odbiór zwierząt powinny zmierzać do uszczegółowienia procedury odbioru zwierząt, np. poprzez określenie terminu, w jakim o dokonaniu interwencji należy powiadomić wójta; wprowadzenie obowiązku wskazania miejsca, w jakim będzie przebywało odebrane zwierzę (z zakazem jego przemieszczania bez zgody tego organu); uregulowanie kwestii zwrotu zwierzęcia w przypadku wydania przez wójta decyzji odmawiającej jego odebrania, a także modyfikację zasad ponoszenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia w taki sposób, by dotychczasowego właściciela lub opiekuna obciążać nimi wyłącznie w przypadku prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, tj. przestępstwo znęcania się nad zwierzętami.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie posiada narzędzi prawnych do gromadzenia informacji w zakresie postępowań dotyczących interwencyjnego odbioru zwierząt, w tym odwołań składanych przez strony do samorządowych kolegiów odwoławczych i postępowań prowadzonych przez sądy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Referowałem tę petycję. Jak rozumiem odpowiedź, są tu trzy zasadnicze elementy. Dwa takie co do istoty.

Po pierwsze, że organy władzy publicznej posiadają w tym zakresie szerokie kompetencje i że to nie jest sprawa samodzielnej decyzji organizacji pozarządowej, tylko takie

postępowanie podlega ocenie władzy publicznej. To władza publiczna wydaje w tym zakresie wiążące decyzje.

Po drugie, co jest też szczególnie w odpowiedzi wyeksponowane, przy podjęciu interwencji tylko funkcjonariusze policji oraz strażnicy straży gminnej uprawnieni są do stosowania środków przymusu bezpośredniego. Czyli przedstawiciel organizacji pozarządowej, nawet ten upoważniony, nie ma takich uprawnień, a więc dopiero ci funkcjonariusze są uprawnieni. Zatem jest pokazane w tej odpowiedzi, w moim przekonaniu, że to władza publiczna zachowuje pełną kontrolę nad tym postępowaniem. Wreszcie, jak rozumiem, odebranie tych uprawnień organizacjom pozarządowym byłoby dużym zubożeniem możliwości reagowania. To one są bowiem często tymi sygnalistami.

Minister stwierdza, że nie posiada danych statystycznych, które pokazywałyby, jaka jest rzeczywista skala tego zjawiska, czyli na ile są odwołania, na ile te odwołania trafiają nie tylko do samorządowych kolegiów odwoławczych, ale też do postępowań prowadzonych przez sądy. Nasz stały doradca pan Krzysztof Pater stwierdza, że odpowiedź koncentruje się na obecnie obowiązujących przepisach i procedurach, natomiast nie zawiera konkretnego stanowiska wobec postulatu.

Panie ministrze, w tym miejscu dobrze, gdyby pan się jasno zdeklarował, bo można rozumieć tę odpowiedź, że minister nie popiera postulatu, jaki jest zawarty w petycji. Tak też ocenia tę odpowiedź pan Krzysztof Pater, który także uważa, że ograniczenie roli organizacji pozarządowych nie byłoby uzasadnione i celowe. Dlatego też pan Krzysztof Pater rekomenduje przyjęcie tej odpowiedzi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, problem, na który zwrócił uwagę autor petycji, dotyczy nie tyle kwestii prawnych czy organizacje pozarządowe powinny mieć prawo interwencji, ile dotyczy praktyki, a więc przekraczania przez organizacje pozarządowe swoich uprawnień dotyczących stosowania przymusu bezpośredniego. Kłopot jest w tym, żeby znaleźć patent, by organizacje pozarządowe poruszały się w dopuszczalnych przez prawo ramach. Przecież nikt nie kwestionuje tego, że te organizacje mają często ogromne znaczenie, odgrywają bardzo pozytywną rolę w wyłapywaniu takich sytuacji, gdy zwierzętom dzieje się krzywda. Myślę też, że to trochę wykracza poza zakres petycji. Sam postulat wydaje się nietrafiony, natomiast problem pewnego zapanowania nad tym, co się w życiu dzieje…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Wykraczanie poza te ramy.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Wykraczanie poza ramy. Ten problem istnieje i pewnie trzeba się nad nim zastanowić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy pan minister? Pan poseł Wojciechowski, proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, problem niewątpliwie jest. Chociażby ta ostatnia głośna sprawa, gdzie cierpienia w stosunku do zwierząt przy zabieraniu były chyba większe w porównaniu do cierpień zwierząt wcześniej, nie umniejszając tym zaniedbaniom, które tam były niekoniecznie z winy właściciela.

Natomiast problem jest chyba dużo szerszy, dlatego że organizacje pozarządowe działają bez żadnych ograniczeń. W tym sensie, że nazwa takich organizacji, może zawierać zastrzeżone dla organów państwa człony, np. inspektorat. W ustawie członkowie, wolontariusze, pracownicy czy ktokolwiek z tej organizacji mogą mieć status inspektorów, a to też jest, biorąc pod uwagę *Słownik języka polskiego*, zastrzeżone dla organów państwa. Jeżeli przychodzi jakiś inspektor z inspektoratu do człowieka, to pojawia się problem z identyfikacją, czy jest to przedstawiciel organizacji, czy jest to przedstawiciel państwa. Moim zdaniem jest to olbrzymi problem, który jest do rozwiązania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze, proszę o odniesienie się do przedstawionych uwag.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Przepraszam, na ile trzeba doprecyzować, zmienić regulacje dotyczące interwencji organizacji pozarządowych, by nie dochodziło do sytuacji, o jakich mówił pan poseł Wojciechowski? Chodzi o sytuację, w której następuje pomylenie tej organizacji z przedstawicielami władzy publicznej. Organizacje być może nadużywają takich granicznych sytuacji.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Uważam, że stan, który jest obecnie, jest właściwy. Natomiast możemy ewentualnie spojrzeć na kwestie uregulowania interwencyjnego odbioru zwierząt. Generalnie chodzi o procedurę. Jedynie w ten sposób mogę skomentować. Ten stan jest dobry, natomiast możemy mówić o procedurze.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, w tej sytuacji proponowałbym wystąpienie o uzupełnienie odpowiedzi o analizę obecnych procedur; określenie, na ile dzisiejsze procedury są niewystarczające, by jednoznacznie odróżnić interwencję przedstawiciela władzy publicznej od interwencji przedstawiciela organizacji pozarządowych, jak również podanie zakresu, w jakim te interwencje mogą być dokonywane. Chodzi o to, żeby przeciwdziałać również sytuacjom, o jakich mówił pan przewodniczący Jacek Świat, że te interwencje wykraczają poza dopuszczalne ramy prawne.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Przepraszam, jeżeli pan przewodniczący pochyliłby się, to jeszcze raz chciałbym przedstawić ten element. Mogę poprosić o chwilę?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę, oczywiście proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Ewentualne zmiany przepisów regulujących interwencyjny odbiór zwierząt powinny zmierzać do uszczegółowienia procedury odbioru zwierząt poprzez określenie terminu, w jakim o dokonaniu interwencji należy informować wójta, wprowadzenie obowiązku wskazywania miejsca, w jakim będzie przebywało odebrane zwierzę, z zakazem jego przemieszczania bez zgody tego organu. Potrzebne jest też uregulowanie kwestii zwrotu zwierzęcia w przypadku wydania przez wójta decyzji odmawiającej jego odebrania, a także modyfikacja zasad ponoszenia kosztów transportu, utrzymywania i koniecznego leczenia zwierząt w taki sposób, aby dotychczasowego właściciela lub jego opiekuna obciążać nimi wyłącznie w przypadku prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, to jest przestępstwo znęcania się nad zwierzętami. Myślę, że ta wątpliwość pana przewodniczącego została dogłębnie przedstawiona.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie ministrze, tylko jest kwestia kto i kiedy wystąpi z taką analizą, z takimi propozycjami i w jaką stronę by te propozycje zmierzały. Jak rozumiem, to jest istota tej kwestii.

Panie pośle, tak? Pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, jest jeszcze problem samego zbierania zwierząt. Mieliśmy nie tak dawno… Znaczy, nie tak dawno, to już jest kilka lat temu. Tu blisko Sejmu protestował rolnik, który miał zabrane zwierzęta. Zwierzęta były zabierane w warunkach karygodnych i przyglądały się temu organizacje prozwierzęce. Coś tu jest niezrozumiałe.

Jest jeszcze jedna kwestia, o której mówił pan minister – kwestia kosztów. W tym wypadku akurat zwierzęta zostały zabrane, w tym konie. Okazało się, że wartość tych zwierząt jest niższa niż koszt ich zabrania, mimo że były w dobrej kondycji, co zresztą widać na zdjęciach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proponuję uznanie odpowiedzi za niewystarczającą i wystąpienie o jej uzupełnienie, w tym zakresie, w jakim też wyeksponował pan minister, o tych ewentualnych zmianach. Zatem z pytaniem, czy rząd przygotowuje zmiany w tym zakresie, jak tu jest zakreślone? Jak te zmiany będą wpływać na przebieg procedur odbioru interwencyjnego zwierząt? Kiedy można się spodziewać tych przepisów w parlamencie? Taką miałbym propozycję.

Czy jest akceptacja dla propozycji, aby wystąpić o uzupełnienie? Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

W kolejnym punkcie mamy kolejną odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi, tym razem na dezyderat nr 257 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie efektywności systemu ochrony zwierząt oraz funkcjonowania Inspekcji Weterynaryjnej.

Pan minister, tak? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Szanowny panie przewodniczący, zgodnie z przepisami ustawy o ochronie zwierząt Inspekcja Weterynaryjna sprawuje nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt. Powoływanie nowego podmiotu upoważnionego do kontroli dobrostanu zwierząt mogłoby prowadzić do problemów organizacyjnych i zaburzyć istniejący porządek kompetencyjny. W systemie prawnym istnieje już szereg ustaw, które regulują…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie ministrze, także bym prosił o istotę, bo oczywiście mamy pisemną odpowiedź i nie ma potrzeby jej odczytywać.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Szanowny panie przewodniczący, odpowiedź przeczytana będzie tą sentencją, musiałbym kilkukrotnie dłużej to komentować. Jeżeli pani przewodniczącemu zależy na czasie, to proszę umożliwić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Antoni Kołakowski:

Ustawa o ochronie zwierząt określa zasady współdziałania organów, których kompetencje obejmują ochronę zwierząt, stanowiąc w art. 3, iż w celu realizacji przepisów ustawy Inspekcja Weterynaryjna oraz inne właściwe organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego współdziałają z samorządem lekarsko-weterynaryjnym oraz innymi instytucjami, organizacjami społecznymi, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w celu wzmocnienia Inspekcji Weterynaryjnej w ustawie budżetowej na rok 2022 zostały zabezpieczone dodatkowe środki na wynagrodzenia i pochodne wynagrodzeń, w tym z przeznaczeniem na zwiększenie zatrudnienia Inspekcji Weterynaryjnej. Na zwiększenie wydatków na wynagrodzenia z pochodnymi w 2022 r. zaplanowano kwotę 65, 362 mln zł w związku z utworzeniem 604 nowych etatów.

Ponadto w roku bieżącym w budżetach powiatowych inspektorów weterynarii zostały ujęte dodatkowe środki w wysokości 75 mln zł. Środki te zostały zaplanowane na podniesienie wynagrodzeń zasadniczych pracowników powiatowych inspektoratów oraz zwiększenie zatrudnienia w powiatowych inspektoratach weterynarii o dodatkowe 915 etatów. Podjęte działania powinny znacząco podnieść jakość kontroli dobrostanu zwierząt podczas chowu, hodowli, obrotu, transportu, uboju, wykonywanych przez Inspekcję Weterynaryjną.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję, że w opinii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi petycja o uchwalenie ustawy o Inspekcji Ochrony Zwierząt nie znajduje uzasadnienia. Tym bardziej, panie przewodniczący, że przyjęliśmy nową, bardzo ważną

ustawę o weterynarii z 12 rozporządzeniami. Jest to nowy akt prawny, właściwy, który określa wszelkie kompetencje. Jest aktem w pełni zasługującym na to, że… Zawarte przepisy są właściwe. Na tę chwilę nie ma potrzeby tworzenia nowych instytucji, mając też na względzie środki budżetu państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Referowałem tę petycję i podzielam zasadniczą konkluzję wyrażoną przez pana ministra, że w świetle tej odpowiedzi nie tyle należy tworzyć nowe organy, co raczej szukać sposobu usprawnienia już istniejących.

Też miałbym obawę, że równolegle istnienie w podobnym obszarze różnych organów, różnych instytucji może raczej osłabiać efektywność i realizację osiągania celów, niż temu służyć. Będą spory kompetencyjne, będą obszary nieobjęte aktywnością tych organów. Może to też oznaczać nieracjonalne, nieefektywne wydatkowanie środków publicznych. Rekomenduję przyjęcie tej odpowiedzi.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że obecnie Inspekcja Weterynaryjna wykonuje te zadania. Czy zna pan minister statystykę, ile konkretnie takich czynności w związku z ochroną zwierząt zostało podjętych? Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Antoni Kołakowski:

Tak. Poproszę panią dyrektor Justynę Ślusarczyk, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Justyna Ślusarczyk:

Dzień dobry państwu. Inspekcja Weterynaryjna, konkretnie główny lekarz weterynarii, co roku składa sprawozdanie z wykonywanych zadań za poprzednie lata. Z tych sprawozdań np. wiemy, że jeśli chodzi o dobrostan, to kontrole wykonywane są w gospodarstwach utrzymujących zwierzęta, w rzeźniach, w transporcie zwierząt oraz w schroniskach zwierząt. Takie najważniejsze elementy z obszaru dobrostanu zwierząt należałoby wymienić.

W 2021 r. liczba zaplanowanych kontroli dobrostanu w samych gospodarstwach to było 27 649 kontroli, z czego wykonano ich 23 613. W rzeźniach zaplanowano np. 878 kontroli, wykonano 850. Dobrostan w schroniskach: tutaj przeprowadzono 452 kontrole z 467 zaplanowanych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jak rozumiem, pani Justyna Ślusarczyk? Pytam, żebyśmy mieli też w protokole.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Justyna Ślusarczyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Chciałbym podkreślić, że był projekt ustawy, bardzo konkretnej ustawy, w tym zakresie. W moim przekonaniu należy wrócić do naszych ustaleń, że praktyka Komisji do Spraw Petycji oznacza nasze pomocnicze działanie, uzupełniające, niestojące na przeszkodzie w podejmowaniu inicjatywy w tym trybie podstawowym.

Zatem, jeżeli taki projekt zostanie zgłoszony w trybie podstawowym, czyli przez odpowiednią grupę posłów, przez rząd, to będzie mu nadany właściwy bieg. Natomiast w moim przekonaniu, w świetle tej odpowiedzi, tych wyjaśnień, nasza rola na tym etapie się wyczerpuje. Stąd moja rekomendacja, by przyjąć odpowiedź.

Bardzo proszę, pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, ale prosiłem o inną statystykę. Chodziło o te związane z odbieraniem zwierząt. Ile takich spraw było z inicjatywy organów weterynaryjnych? Czy jest coś takiego?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Proszę, pani dyrektor.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):
Nadzór nad samym odbieraniem zwierząt czy coś takiego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Czy pani jest w stanie teraz odpowiedzieć?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Justyna Ślusarczyk:
Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie, bo odpowiedź zawiera się już w tych konkluzjach, które są w pisemnej informacji. Nie prowadzimy takich statystyk, nie ma takiego przepisu w ustawie o ochronie, który nakazywałby gminom przekazywać nam do wiadomości informacje o wydanych decyzjach, więc nie wiemy dokładnie, ile takich decyzji jest wydawanych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Czy one są w ogóle monitorowane? Rozumiem, że pani dyrektor może nie być w stanie tu *ad hoc* udzielić nam takiej odpowiedzi, ale czy istnieją źródła w oparciu, o które pani mogłaby to ustalić? Czy pan minister mógłby nam przekazać na piśmie takie uszczegółowione wyjaśnienia. Tak? Czy jest to możliwe?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Justyna Ślusarczyk:
Musielibyśmy się zwrócić za pośrednictwem prawdopodobnie wojewodów, mówiąc potocznie, żeby na piechotę zebrać te informacje.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Czyli normalnie, regularnie nie funkcjonuje… Panie pośle, proszę mikrofon.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):
Przepraszam, panie przewodniczący. Chodzi mi o wnioski inspektorów weterynarii. Ile tych wniosków zostało złożonych, a ile zostało rozpatrzonych, to jest inna kwestia. Tylko ile zostało złożonych, bo to złożone wnioski określają aktywność w tym polu…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Rozpoczynają procedurę, tak?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):
Tak. Natomiast chodzi mi o te wnioski.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
W tym zakresie, rozumiem, że posiadacie państwo? Czyli w tym zakresie jesteście państwo w stanie? Rozumiem, że deklarujecie państwo udzielenie takiej uszczegółowionej odpowiedzi na piśmie, tak? Dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji, by przyjąć odpowiedź ministra na przekazany dezyderat, są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź ministra na dezyderat nr 257. Dziękuję.

Proszę o dalsze prowadzenie posiedzenia panią przewodniczącą Augustyn.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):
Dziękuję bardzo.

Przechodzimy, proszę państwa, do punktu piątego naszego porządku dziennego, którym jest rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 260 w sprawie zmian w przepisach regulujących dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego. Kto z państwa zabierze głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwo Zdrowia Piotr Bromber:
Piotr Bromber, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia. Można?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):
Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, panie i panowie, dzisiaj odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia, w trakcie którego przedmiotem prac był właśnie projekt ustawy o medycynie laboratoryjnej. Ta ustawa ma zastąpić obecnie obowiązującą ustawę z 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej, która w myśl zapisów art. 162 tego projektu traci moc. Tym samym trudno rozpatrywać, mieć na uwadze i planować nowelizację tejże ustawy.

Projekt ustawy, który, tak jak powiedziałem, był już przedmiotem obrad Sejmu, dzisiaj był przedmiotem prac komisji sejmowej. Szczegółowo reguluje on kwestie dostępu do zawodów, kompleksowo reguluje zasady i warunki wykonywania czynności medycyny laboratoryjnej, określa zasady i warunki wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego. W konsekwencji ma zagwarantować, że zawód diagnosty laboratoryjnego będą wykonywać osoby o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, a to siłą rzeczy ma determinować poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Petycję referował pan poseł Rajmund Miller. Rozumiem, że prace są na tyle trwające w sprawie tej ustawy, że one jak gdyby konsumują te postulaty, które zostały zawarte w petycji. Tak czy nie?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Znaczy częściowo, bo, tak jak powiedziałem, prace są zaawansowane, pierwsze czytanie odbyło się w Sejmie. Dzisiaj odbyła się komisja sejmowa, artykuł po artykule zostało to przeczytane. Było głosowanie na koniec prac komisji.

W głównej mierze istotą takiego może nie sporu, a różnic jest okres przejściowy. W procesie legislacyjnym padła propozycja, żeby jednak wprowadzić okres przejściowy. Zgodnie z zapisami tej ustawy ten okres przejściowy będzie obowiązywał do 2028 r. Przy czym w swej istocie projekt ustawy, który jest teraz procedowany, w naszej ocenie w dużo większym stopniu doregulowuje w ogóle wejście do zawodu. W ten sposób gwarantuje właśnie, że będziemy dysponowali profesjonalistami o wysokich kwalifikacjach, umiejętnościach, wiedzy. Tak jak powiedziałem, to siłą rzeczy przełoży się na poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. W tej sytuacji proponuję, jeśli nie ma innych głosów, żebyśmy przyjęli tę odpowiedź i uznali ją za wystarczającą. Nie słyszę innego wniosku. Bardzo dziękuję. Zamykamy punkt piąty.

Przechodzimy do punktu szóstego, a w nim mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 50c. ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Warwasa.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu doprowadzenie do zmiany ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W przytoczonym przez panią przewodniczącą brzmieniu to jest dodanie w art. 50c ust. 1 pkt 10 w brzmieniu: „W urzędach górniczych, jeżeli zatrudnienie jest związane z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w pkt 1–4” oraz wykreślenie w ust. 2 pkt 1. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji postuluje zmianę w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegającą na zaliczeniu osobom zatrudnionym w urzędach górniczych na stanowiskach inspekcyjno-technicznych pod ziemią ich pracy do okresu pracy górniczej. W zakres obowiązków wskazanych pracowników wchodzi nadzorowanie i kontrolowanie robót górniczych prowadzonych w kopalniach węgla kamiennego, co wiąże

się z licznymi zjazdami pod ziemię. Ponadto w katastrofach górniczych, wypadkach i niebezpiecznych zdarzeniach pracownicy urzędów górniczych zobowiązani są do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przyczyny i okoliczności tych zdarzeń, w tym oględzin miejsca zdarzenia.

Reasumując, w aktualnym stanie prawnym praca pracowników inspekcyjno-technicznych zatrudnionych w urzędach górniczych została uznana za równorzędną z pracą górniczą. Ustawodawca przewidział warunek takich kwalifikacji, jakim jest uprzednie przepracowanie w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1–4 co najmniej 10 lat pod ziemią, na odkrywce w kopalniach siarki lub węgla brunatnego, a także w kopalniach otworowych siarki albo na stanowiskach dozoru lub kierownika ruchu.

Jak wskazuje Biuro Analiz Sejmowych, propozycja w petycji prowadzi do zmiany kwalifikacji prawnej pracy powyżej wskazanej grupy zawodowej z pracy równorzędnej z pracą górniczą na pracę górniczą. Jest to zmiana jakościowa, ponieważ taka klasyfikacja nie wymaga już uzupełnienia jej pracą dotychczas uznawaną za pracę górniczą. Byłaby to bardzo korzystna zmiana dla przedmiotowej grupy pracowników, ponieważ nabyliby oni uprawnienia do emerytury górniczej jedynie na podstawie wykonywania pracy na stanowiskach inspekcyjno-technicznych pod ziemią, wymagających kwalifikacji inżyniera lub technika w zakresie górnictwa w organach nadzoru górniczego, nie wykonując typowo górniczej pracy.

Na uwagę zasługuje fakt, że praca w urzędzie górniczym jest szczególnie trudna, niebezpieczna i odpowiedzialna, wymaga także pełnej sprawności psychofizycznej i odpowiedniej kondycji, co sprawia, iż wykonywanie tej pracy do 65. roku życia może być trudne. Ponadto brak jest alternatywnych propozycji dla dołowych pracowników nadzoru górniczego, którym w wieku 50–55 lat lekarz nie wyraził zgody na pracę dołową. Jak wskazuje autor petycji, emerytura górnicza byłaby swego rodzaju rozwiązaniem w takiej sytuacji.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos w tej sprawie? Czy mamy przedstawicieli Ministerstwa Rodziny?

Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Konrad Miłoszewski:

Dzień dobry. Tak. Konrad Miłoszewski, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę.

Dyrektor departamentu MRiPS Konrad Miłoszewski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o konkluzję, to tak naprawdę podzielamy argumentację, która została zawarta w opinii Biura Analiz Sejmowych. Ze względu na wnioski, które także płyną ze wspomnianej opinii, jak też z naszych wstępnych wyliczeń, bo tak naprawdę będziemy mieć do czynienia ze znacznym rozszerzeniem kręgu osób uprawnionych do tych świadczeń, jesteśmy sceptycznie nastawieni z uwagi na zbyt duże obciążenie budżetowe, jakie będzie wiązało się z przyjęciem tych rozwiązań. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Wyższego Urzędu Górniczego Jacek Romuk:

Jacek Romuk, zastępca dyrektora Departamentu Prawnego w Wyższym Urzędzie Górniczym.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, z punktu widzenia organów nadzoru górniczego propozycja, która została zgłoszona przez pana posła, oczywiście zasługuje

na uwzględnienie. Wbrew temu, co przedstawił przedstawiciel Ministerstwa Rodziny, krąg osób, które zyskałyby na wprowadzeniu proponowanej zmiany, nie jest to szeroki. Obecnie zatrudnionych w organach nadzoru górniczego wykonujących czynności inspekcyjno-techniczne jest raptem około 300 osób, z czego nie wszyscy skorzystaliby na proponowanych zmianach. Na proponowanych zmianach skorzystałaby garstka osób nastu, tak naprawdę nastu.

Pragnęlibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż naturalnym czynnikiem na rynku jest fluktuacja osób zatrudnionych w danym podmiocie. Na dzień dzisiejszy górnictwo się kurczy, to jest fakt. Jest coraz mniej chętnych na studiowanie tychże kierunków wśród młodzieży kształcącej się w zakresie górnictwa. Osoba wykonująca czynności inspekcyjno-techniczne, czyli prowadząca nadzór i kontrolę nad ruchem zakładów górniczych, jest to osoba, która powinna wykazywać się co najmniej takim samym doświadczeniem i wiedzą co podmioty kontrolowane.

Naturalnym jest, że dla organów nadzoru górniczego pozyskanie osoby, która już jest doświadczona, ma odpowiedni zakres wiedzy… Taka osoba jest atrakcyjna. Natomiast z punktu widzenia osób, które są zatrudnione w podmiotach prywatnych, aby przejść do administracji rządowej, to musi się tym osobom to kalkulować, mówiąc trywialnie. W momencie, kiedy mają potencjalne przerwanie biegu nabycia uprawnień, np. do emerytury górniczej, propozycja zatrudnienia w organach nadzoru górniczego przestaje być atrakcyjna całkowicie. Ci ludzie, co jest naturalne, kalkulują.

Nie jest to aż taki zakres wielki osób, o którym jest mowa w opinii Biura Analiz Sejmowych, tylko to tak naprawdę jest naście, dwadzieścia osób. Nie prowadzimy szczegółowej statystyki ze względu na to, że nie do końca możemy jako pracodawca prowadzić taką statystykę, ale to jest rząd wielkości właśnie taki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Są to informacje, które są bardzo ważne, bo warto byłoby ocenić, ilu osób taka zmiana by dotyczyła i jak by to wyglądało właśnie ze względu na skutki finansowe.

Pan poseł sprawozdawca, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, również podzielam pogląd, że zdania są tutaj podzielone. Natomiast, żeby pogłębić ten temat, rekomenduję skierowanie przez Komisję do Spraw Petycji dezyderatu do ministra polityki społecznej i rodziny.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy w związku z taką rekomendacją są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję. Będziemy kierować dezyderat do pani minister rodziny i polityki społecznej. Sprawdzimy, jak to wszystko będzie wyglądało w cyfrach.

Pan jeszcze chciał zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiPS Konrad Miłoszewski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Z racji tego, że tak naprawdę my jesteśmy, że się tak wyrażę, beneficjentem rozwiązań merytorycznych, to też daję pod rozwagę skierowanie takiego dezyderatu również do Ministerstwa Aktywów Państwowych, które jest gospodarzem tej tematyki. Jeżeli rozwiązania merytoryczne w tym momencie będą determinować taki kształt, który będzie uzasadniał przyjęcie rozwiązań właśnie w zaproponowanym kształcie, to my będziemy też mieli pełne spektrum informacji, żeby móc odnieść się do tej argumentacji.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Panie pośle sprawozdawco, czy ta propozycja jest…

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak mi się wydaje, że jednak warto byłoby mieć pełną wiedzę, rozmawiając na temat tej konkretnej petycji i rozwiązań. Czyli kierowalibyśmy ten dezyderat do dwóch ministerstw, czyli do ministra aktywów i do ministra rodziny. Dwa dezyderaty, tożsame, jak sądzę. Dziękuję bardzo.

W tej sytuacji zakończyliśmy konkluzją punkt szósty.

Przechodzimy do punktu siódmego. Dziękuję państwu.

W punkcie siódmym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany treści załącznika do ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Grzegorza Wojciechowskiego.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja dotyczy załącznika do ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. W tym załączniku jest pole, które jest nazwane: „imiona i nazwisko, w przypadku kobiet należy podać również nazwisko panieńskie".

Autor petycji słusznie zauważył, że nie ma w porządku prawnym w tej chwili nazwiska panieńskiego. Również Biuro Analiz Sejmowych to potwierdziło, dopatrzyło się nawet jeszcze jednego takiego przypadku w żandarmerii wojskowej. Wprawdzie tam chodzi o nazwisko panieńskie matki. W tym wypadku chyba jest troszeczkę szerszy problem. Dlaczego akurat tylko nazwisko matki? W tej chwili zdarzają się takie przypadki, że nie tylko jest tak tradycyjnie przyjmowane, że nazwisko męża, ale są przypadki, że z jakichś powodów przyjmowane jest nazwisko żony, kobiety, co może doprowadzić do pewnych niejasności i trudności interpretacyjnych.

Oczywiście petycja jest złożona poprawnie. Zawiera problem, który może zostać naprawiony przez Sejm, więc może być rozpatrywana. W zasadzie to tyle, nie będę przedłużał, bo jest szczegółowa opinia Biura Analiz Sejmowych. Tyle z mojej strony.

Co z tym zrobić? Sytuacja, moim zdaniem, jest mocno nietypowa. Według mnie powinniśmy petycję przekazać do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, gdyż ona jest gospodarzem tej ustawy i chyba tam najłatwiej byłoby ten błąd naprawić.

Natomiast zastanawiam się nad jeszcze jedną kwestią. Opinia Biura Analiz Sejmowych wskazuje podobny przykład – czy tej opinii nie przekazać do Ministerstwa Obrony? Być może nie ma takiej wiedzy, że to również jest do naprawienia. Nie są to sprawy pilne. Przy najbliższej jakiejś nowelizacji może warto te dwie czynności wykonać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jestem członkiem Komisji Etyki. Naszym głównym zadaniem wbrew pozorom nie jest karanie posłów, ale sprawdzanie oświadczeń majątkowych. Spotykamy się na co dzień z tym problemem, że obecny wzór oświadczenia majątkowego jest archaiczny, jest po prostu niedobry, nieprecyzyjny. Długo by mówić, co tam jest niedobrego.

Właśnie wspólnie z Komisją Regulaminową podjęliśmy niedawno próbę pracy nad unowocześnieniem tego załącznika. Pewnie w tej kadencji nam się to nie uda, bo to jest rzecz dosyć skomplikowana. Jest też problem, na ile powinniśmy modyfikować wzór dla posłów, senatorów, na ile też dla innych kategorii objętych tym obowiązkiem, choćby radnych, więc te prace będą trwały.

Myślę, że warto by tę petycję przekazać do Komisji Regulaminowej, abyśmy pracując nad tą modyfikacją, uwzględnili również to, o czym jest mowa. Natomiast przyznam się, że nie spotkałem się z problemami związanymi z tym formularzem, to znaczy wszyscy wiedzą, o co chodzi. Fakt, wymagałoby to doprecyzowania, ale nie spotkałem się z problemami dotyczącymi tych zapisów.

Jest też taki problem, że zmiany w załącznikach nie są zadaniem naszej Komisji, są zadaniem Sejmu. Rzeczywiście mamy tutaj pewną prawną łamigłówkę. Myślę, że najlepszym rozwiązaniem w tej chwili jest przekazanie tego wszystkiego do Komisji Regu-

laminowej. Ewentualnie z powiadomieniem marszałka Sejmu, że taki problem wystąpił, bo my sami, cóż możemy zrobić.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nasz stały doradca pan Krzysztof Pater także uważa, że ta petycja jest zasadna i że faktycznie należałoby się temu problemowi przyjrzeć. Dlatego raz jeszcze pytam pana posła sprawozdawcy, jaką decyzję podejmujemy?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w zasadzie mamy dwie możliwości. Nie wiem, dezyderat do marszałka Sejmu? Chyba nie, byłoby to trochę nietaktem w tej sytuacji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Chyba nawet nie mamy takiej możliwości, ale przekazanie tej petycji do Komisji Regulaminowej wydaje się bardzo rozsądne. Prawda?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Możemy ją odrzucić albo przekazać. Petycja jest słuszna, więc możemy ją przekazać. Możemy jeszcze podjąć działania ze swojej strony, tylko dlaczego mamy podejmować te działania, skoro jest komisja wyspecjalizowana w tych kwestiach? Warto to w tym wypadku dać do wyspecjalizowanej komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli decyzją naszej Komisji, po rekomendacji pana posła Wojciechowskiego, przekazujemy petycję do Komisji Regulaminowej.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Oczywiście do wglądu marszałka Sejmu. Pani marszałek powinna o tym wiedzieć.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Powinna wiedzieć, że taka droga tutaj nastąpiła. Jasne. Dziękuję bardzo. Czyli podjęliśmy decyzję. Dziękuję uprzejmie. Tym samym zakończyliśmy punkt siódmy.

Przechodzimy do punktu ósmego – rozpatrzenie petycji w sprawie przyznania minimalnej emerytury wszystkim kobietom po ukończeniu przez nie 60. roku życia i mężczyznom po ukończeniu przez nich 65. roku życia bez względu na ich staż pracy.

Pan poseł Robert Warwas, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu doprowadzenie do zmiany ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyznanie minimalnej emerytury dla każdej osoby uprawnionej do świadczenia emerytalnego. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji zwrócił się z postulatem, by przyznać minimalną emeryturę każdej kobiecie po ukończeniu 60. roku życia oraz mężczyźnie, który ukończył 65. rok życia. W treści petycji wskazano, że wśród obywateli naszego kraju wciąż są ci, którzy pobierają tzw. głodowe emerytury, ponieważ ze względu na opiekę nad rodzicami czy przewlekłe choroby nie były w stanie podjąć pracy.

Reasumując, należy pamiętać, że emerytura nie jest jedynym świadczeniem pieniężnym wspierającym osoby, które przekroczyły wiek emerytalny. Rozwiązania polegające na włączeniu do systemu ubezpieczeń społecznych lub na zapewnieniu świadczeń innych, niż realizowane metodą ubezpieczeniową, są skierowane między innymi do wskazanych w petycji grup osób o szczególnie trudnej sytuacji pod względem możliwości zarobkowych.

W takiej sytuacji osoba może skorzystać z różnych form wsparcia pomocy społecznej, czyli instytucji polityki społecznej państwa mającej na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych. Dodatkowo decyzja dotycząca uwzględ-

nienia realizacji postulatu będącego przedmiotem petycji wymagałaby doprecyzowania koncepcji emerytury minimalnej o charakterze powszechnym, jak również dokładnego oszacowania jej skutków finansowych i społecznych oraz oceny przydatności jej wprowadzenia wobec funkcjonowania rozmaitych świadczeń zabezpieczenia społecznego.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Mamy pana dyrektora Miłoszewskiego, bardzo proszę o zabranie głosu.

Dyrektor departamentu MRiPS Konrad Miłoszewski:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, w petycji tak naprawdę, z tego, co odczytujemy, mamy do czynienia poniekąd z takim postulatem związanym z powrotem do hasła pt. emerytura obywatelska. Przy czym jeszcze należy zwrócić uwagę na to, że mamy tutaj takie sformułowanie, które jest troszeczkę enigmatyczne. Otóż: „osoby, które wykazały staż pracy, proporcjonalnie większe świadczenia".

Nie mamy tutaj żadnych parametrów, żeby się móc odnieść do tego, więc możemy mówić tylko o jakimś systemie zbliżonym do emerytury obywatelskiej. Natomiast postulaty zawarte w petycji prowadzą wprost nie tylko do zwiększenia osób uprawnionych do minimalnej emerytury, która obecnie wynosi 1338, 44 zł brutto, ale jeszcze tak naprawdę będą rodzić konieczność gruntownego przebudowania systemu ubezpieczeń społecznych, który oparty jest na zasadzie wzajemności – ubezpieczony opłaca składki i z racji tego po osiągnięciu określonego wieku przysługują mu określone uprawnienia.

Dlatego też jest tutaj bardzo dosyć duży stopień takiej ogólności, jeżeli mówimy o tych postulatach. Stąd też nawet ciężko się odnieść. Jest to gruntowne przebudowanie istniejącego systemu ubezpieczeń społecznych.

Przy czym, tak jak pan poseł też raczył zwrócić uwagę, oprócz ubezpieczeń społecznych są też świadczenia socjalne. Może warto też pomyśleć o tym obszarze w zakresie uzupełnienia dochodów tych osób, które mają najniższe dochody z tytułu emerytury? Co zresztą ma miejsce, te świadczenia, które potocznie są nazywane trzynastą, czternastą emeryturą, też mają to na celu, podobnie jak też inne grupy świadczeń, które są dedykowane osobom o najniższych dochodach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę. Pana posła sprawozdawcę bardzo proszę o rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tak jak wspomniał pan dyrektor, mamy w tej petycji do czynienia z dużym stopniem ogólności. Natomiast zakres tej petycji wykracza poza kompetencje Komisji Petycji. Mimo słusznych postulatów wnioskowałbym o zakończenie prac nad petycją poprzez nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji jest jakiś sprzeciw? Nie słyszę. Czyli przyjmujemy rekomendację pana posła sprawozdawcy. Dziękuję bardzo.

Ostatnia dzisiaj petycja jest w sprawie zmiany art. 119 § 1 i 4 ustawy dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. Petycję referuje pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jest to bardzo krótka petycja, złożona w interesie publicznym. Zawiera również bardzo krótki projekt ustawy. Otóż w art. 119 wyraz „500" zastępuje się wyrazami „100". Po wyrazie „mienia" dodaje się wyrazy „oraz koszty postępowania śledczego".

O co chodzi? Chodzi o to, aby w przypadku kradzieży uznać, że jest mniejsza szkodliwość w przypadku kradzieży poniżej 100 zł. Druga rzecz to jest kwestia grzywien i kosztów. Tutaj również chodzi o to, aby osoba obwiniona ponosiła koszty postępowania śled-

czego. Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych szczegółowo opisująca problem i wskazująca również skutki, jakie ta zmiana przeniesie.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zaostrzenie kary, bo w istocie ta zmiana dąży do zaostrzenia kary za przestępstwo kradzieży, jakby nakazuje zwrot kosztów postępowania śledczego. Wydaje się, że podejście o zaostrzeniu tych kar nie jest do końca słuszne. Przestępca w momencie dokonywania przestępstwa czy też wykroczenia – bo to jest kwestia właśnie kwalifikacji, czy jest to przestępstwo, czy wykroczenie – raczej zastanawia się, czy go złapią, czy też nie, a nie, ile za to dostanie. Związek tutaj nie jest więc zbyt duży i zbyt oczywisty. Należy również wskazać, że nasza Komisja przyjęła taką zasadę, że sprawy związane z kształtowaniem wszelkiego rodzaju polityk, w tym również polityki karnej, należą do ministerstwa. Komisja generalnie nie ingeruje w tego typu sprawy.

Oczywiście moglibyśmy w tym wypadku wystąpić z dezyderatem o informacje dotyczące oceny przez ministerstwo. Tylko chciałem zwrócić uwagę, że i tak nie podejmiemy w związku z tym tutaj inicjatywy, pomimo że projekt ustawy jest załączony.

Proponuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, aby może nie odrzucać tej petycji, bo problem jest ważny. Natomiast aby przekazać tę petycję do Ministerstwa Sprawiedliwości, pokazać, że wpłynęła. Jest również opinia Biura Analiz Sejmowych i pewnie w toku różnych prac ta opinia może się przydać ministrowi sprawiedliwości. W związku z tym proponuję tego typu rozwiązanie.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Panie pośle, myślę, że gdyby autor petycji chciał przekazać te informacje do Ministerstwa Sprawiedliwości, to tam by napisał petycję. On jednak napisał do Komisji do Spraw Petycji. Może jednak zmuśmy ministerstwo, żeby przynajmniej zapoznało się z tym projektem.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Właśnie o tym mówiłem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, ale żebyśmy mieli jakąkolwiek informację zwrotną, to myślę, że najlepszym sposobem jest dezyderat. Wtedy przekazujemy informację o petycji i mamy zwrotkę, co sądzi na ten temat ministerstwo. Mielibyśmy przynajmniej świadomość, czy pomogliśmy autorowi petycji, czy też argumenty, które pokaże ministerstwo uznamy za na tyle wystarczające, że tej petycji nie będziemy dalej rozpatrywać.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Mamy taką formę przekazania w formie oświadczenia.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Opinii.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Opinii. Być może warto skorzystać z tej formy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli nie dezyderat, tylko opinia dla Ministerstwa Sprawiedliwości?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, opinia dla ministerstwa. Dlatego, że dezyderat, pani przewodnicząca, to kiedy rozważamy możliwość podjęcia działań. Natomiast myślę, że to dotyczy pewnej polityki karnej i chyba nie do końca Komisja do Spraw Petycji jest uprawniona do kreowania takiej polityki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli rekomendacją pana posła sprawozdawcy jest opinia do Ministerstwa Sprawiedliwości?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Jednak opinia, bo otrzymamy też odpowiedź i na pewno…

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Mamy tę świadomość, że nie zostawiamy petycji bez dalszego biegu, tylko interesujemy się tym, co się dalej wydarzy.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Bez dalszego biegu, bo petycja jest ważna.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Oczywiście.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Na pewno też autor petycji chciałby, żeby jego praca wpłynęła w jakiś sposób na konkretny przepis i również na tę politykę, a tę politykę jednak kreuje Ministerstwo Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy na taką rekomendację państwo, członkowie Komisji, się zgadzacie? Tak. Dziękuję uprzejmie. Czyli wystosujemy opinię i tym samym rozpatrzenie tego akurat punktu zakończyliśmy. Bardzo dziękuję panu posłowi sprawozdawcy. Opinia do Ministerstwa Sprawiedliwości, tak.

Przed nami jeszcze rozpatrzenie projektów dezyderatów. Dezyderat Komisji w sprawie zmian w zakresie zgłaszania wniosków o uzupełnienie wyroku w postępowaniu cywilnym. Petycję referował pan poseł Wojciechowski. Bardzo proszę o pańską opinię.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Bez uwag, szczegółowo przejrzałem, błędów nie ma.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Drugi dezyderat, również po referacie pana posła Wojciechowskiego, jest w sprawie zmiany art. 8 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję, też bez uwag, wszystkie kwestie, o których mówiliśmy na posiedzeniu Komisji, zostały uwzględnione. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Dezyderat w sprawie zmian w ustawie z dnia 16 maja 2019 r. o Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Petycja była referowana przez pana posła Rafała Bochenka. Nie zostawił żadnych uwag co do tego, więc wszystko jest w porządku. Tak. Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic referowała petycję i od razu zaznaczyła, że nie zgłasza uwag do dezyderatu w sprawie potrąceń na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych z wynagrodzenia za pracę osób skazanych. Czyli ten dezyderat przyjmujemy.

Dezyderat w sprawie umożliwienia skazanemu na karę 25 lat pozbawienia wolności ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu przez niego połowy kary. Petycja była referowana przez pana posła Wojciechowskiego.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Również bez uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Dezyderat w sprawie modernizacji infrastruktury oświetlenia ulic, placów i dróg znajdujących się na terenie gminy, których gmina nie jest zarządcą. Pan poseł Robert Warwas.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, nie wnoszę uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Dezyderat w sprawie wymiaru urlopu lub zwolnienia od pracy skazanych na karę pozbawienia wolności. Pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Również bez uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Następny jest dezyderat w wyniku petycji referowanej przez panią poseł Anitę Kucharską-Dziedzic, która także nie zgłasza uwag do jego treści. Dezyderat dotyczy ochrony przed zagrożeniem bezdomnością dłużników i osób, które przeprowadziły proces upadłości konsumenckiej. Jest to dezyderat do prezesa Rady Ministrów, a więc go przyjmujemy.

Następny jest dezyderat do ministra sprawiedliwości w sprawie opłat sądowych dla osób dochodzących roszczeń w sprawach dotyczących zdarzeń medycznych. Była to petycja referowana przez panią poseł Małgorzatę Prokop-Paczkowską. Przyjmujemy ten dezyderat, jeśli nie usłyszę żadnego sprzeciwu. Nie słyszę.

Dezyderat nr 10– sporo tego dzisiaj mamy – do ministra finansów w sprawie zmian w ustawie z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn. Referowany przez pana posła Rafała Bochenka, który nie zgłaszał do niego żadnych uwag, więc także go przyjmujemy.

Proszę państwa, jeszcze dwie opinie naszej Komisji.

Opinia dla ministra zdrowia w sprawie zmian porządkujących w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Petycję referował pan poseł Rajmund Miller i nie zgłasza żadnych sprzeciwów wobec tekstu, wręcz przeciwnie.

Opinia dla prezesa Rady Ministrów w sprawie wsparcia osób spłacających kredyt zaciągnięty na cele mieszkaniowe. Pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Bez uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję pięknie. Tym samym rozpatrzyliśmy opinię i dezyderaty przygotowane skrupulatnie, sumiennie i z wielkim talentem przez naszą Komisję. Dziękuję bardzo autorom dezyderatów. Zakończyliśmy rozpatrywanie ostatniego punktu porządku dziennego.

Na tym wyczerpaliśmy nie tylko porządek dzienny, ale posłów i sekretariat. Zamykam więc posiedzenie. Bardzo serdecznie dziękuję.